

Wystąpienie prof. dr hab. med. Wojciecha Nowaka
Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Szanowni Państwo,

Pan Prezes dokonał już oficjalnego powitania, do którego się dołączam. Właśnie przybył też do nas Pan Minister Guliński, którego serdecznie witamy.

Panie i Panowie, znakomitym zbiegiem okoliczności jest to, że konferencja „Nauka i Innowacja” odbywa się w roku 2014, roku dla Uniwersytetu Jagiellońskiego niezwykle istotnym, bo jubileuszowym: mija właśnie 650 lat od momentu ufundowania Uczelni przez króla Kazimierza Wielkiego. Bardzo dobrze się składa, że konferencja odbywa się w takim terminie: otóż od wczoraj Kraków i Uniwersytet Jagielloński są gospodarzami Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, na której jednym z wiodących tematów zaciętej, a czasem nawet bardzo ostrej dyskusji, jest kwestia misji uniwersytetu – czyli nauczania *sensu largo*, a tak naprawdę – badań naukowych, dydaktyki oraz trzeciego, niezwykle istotnego aspektu – wychowania. Wszystkie te trzy komponenty są, w kontekście misji uniwersytetu, równoważne.

Szanowni Państwo, każdy z nas, pracowników Uniwersytetu, ma w jakimś stopniu zakodowaną fascynację historią. 650 lat nieprzerwanego funkcjonowania – to ogromne zobowiązanie; to wspaniałe dziedzictwo, ale to równocześnie konieczność patrzenia w przyszłość. Żyjemy w XXI wieku; w trakcie debaty o nauce musimy zdawać sobie sprawę z ogromnej złożoności tego problemu, a nie tylko poruszać się w obszarze tematyki wyidealizowanego naukowca prowadzącego badania.

Podam przykład z dziedziny, która jest mi bardzo bliska. Rząd Stanów Zjednoczonych w 1998 roku postanowił przeznaczyć 3 miliardy dolarów na badania ludzkiego genomu. W tym przedsięwzięciu wzięły udział instytucje publiczne. Niemożliwym było, aby całości badań dokonano w jednym kraju, dlatego wkrótce dołączyły inne państwa: Anglia, Francja, Japonia itd. Trwały badania, aż nadszedł rok 2003. Jeszcze wcześniej, gdy powstała sama koncepcja projektu poznania ludzkiego genomu, jeden z członków grupy badawczej odłączył się i założył firmę prywatną, konkurując o pierwszeństwo na rynku. Grupa „państwowa” ogłosiła, że wszyscy mogą korzystać z uzyskanych przez nią wyników badań, z kolei grupa „prywatna” wprowadziła rozmaite obostrzenia, np. patenty. W efekcie – do tej pory w USA toczą się na tym tle procesy sądowe.

I cóż się dzieje dalej? W 2003 roku prezydent USA Bill Clinton i premier Wielkiej Brytanii Tony Blair oznajmiają światu: poznaliśmy ludzki genom! I rzeczywiście: w 80 – 90 % tak było. Ale kto się pod tym odkryciem podpisuje? Politycy, a nie naukowcy czy lekarze, bo owo odkrycie stało się doskonałym argumentem politycznym! Wszystko zakończyło się w 2006 roku, kiedy w „Nature” ukazała się publikacja wraz z demonstracją ludzkiego genomu.

Nasuwa się w tym miejscu kluczowe pytanie: czy te założenia, których efekty wydawały się łatwe i dochodowe dla firm, sprawdziły się w 2014 roku? Oczywiście, że nie. Odkryliśmy bardzo dużo, poznaliśmy to, co filozofowie zwali „istotą życia”, czyli ludzki genom, jednak z punktu widzenia komercji nie poczyniliśmy wielkich postępów.

Wszystko to ukazuje złożoność problematyki pod ogólnym mianem „nauka w XXI wieku”, również w kontekście tematu wiodącego, o którym wszyscy dyskutują, mianowicie pieniędzy – począwszy od tego, że kwota 3 miliardów dolarów stanowiła jedynie kwotę wstępną, a kończąc na konstatacji, jak rozmaite firmy potrafią te miliardy wykorzystać.

To wszakże wcale nie oznacza, że mamy pozostawać bierni, bo w perspektywie najbliższych lat 2016-2020, europejska przestrzeń badawcza – po 25 latach od odzyskania niepodległości i 10 latach od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej – musi pozostać tą przestrzenią, w której my, naukowcy, bardzo mocno zaznaczymy swoją obecność. Mam nadzieję, że dzisiejsza konferencja będzie głosem znacząco ułatwiającym ów proces, który nie jawi się jako łatwy ani szybki. Tę wiedzę zdołaliśmy już osiąść dzięki dysputom na wielu forach – że w europejskiej przestrzeni badawczej musimy istnieć! Mocno wierzę, że konferencja „Nauka i Innowacja” w tym pomoże.

Dziękuję Państwu za uwagę.